

Wicie

Wiry • Gostyń



cena 1 zł

ISSN 1731-9501

Październik Nr 10 (45) 2007 • Miesięcznik S... • nakład 700



Foto ze spektaklu
„Bezpieczne dzieciństwo”
czyt. na str. 2

Fot. I. Spychała-Długosz

Mała bohaterka

Julia Krzyżyk ma 9 lat, jest uczennicą klasy III a Zespołu Szkół w Gostyni. Dla swoich koleżanek i kolegów jest małą bohaterką, ponieważ uratowała życie swojemu tacie. O wydarzeniu Julii mówi się nie tylko w szkole, ale także w całej gminie.

- Wróciłam ze szkoły i bawiłam się w swoim pokoju, kiedy usłyszałam w kuchni jakiś dziwny huk. Szybko tam pobiegłam i zobaczyłam tatę leżącego na podłodze. Mówiłam do niego, ale się nie odzywał, pokazywał tylko ręką w kierunku serca. Przypomniałam sobie, co mówiła nam pani w ubiegłym roku na lekcjach, kiedy na manekinach uczyliśmy się udzielać pierwszej pomocy. Wykręciłam numer 999 i zadzwoniłam na pogotowie ratunkowe. Byłam zdenerwowana, ale nie płakałam. Pani nauczycielka mówiła, żeby nie płakać do słuchawki, bo nikt nie zrozumie co mówimy. Przedstawiłam się, powiedziałam gdzie mieszkam i to, że tata leży nieprzytomny na podłodze. Pani z pogotowia uspokoiła mnie, podziękowała za telefon i zapewniła, że karetka zaraz przyjedzie. Zadzwoniłam też do mamy i opowiedziałam co się stało. W międzyczasie wyłączyłam kotlety, które tato smażył na kuchence. Potem wyszłam na ganek i czekałam na pogotowie. Kiedy zobaczyłam jak jedzie, zaczęłam machać ręką, żeby mnie zauważyli. Panu kierowcy powiedziałam, że ma-



my na podwórku psa, ale jest łagodny i nie gryzie. Na wszelki wypadek kazał mi go zamknąć. Tatusia zabrało pogotowie, a ja poszłam do ciotki. Tam czekałam już na rodzeństwo i mamę – opowiada dziewczynka.

Julia ma troje rodzeństwa, ale tego dnia nikogo nie było w domu. Była zdana tylko na swoje siły. Doskonale pamiętała co powinno się zrobić w takiej sytuacji. Nie straciła głowy, ani opanowania. Wykorzystała wiadomości

zdobyte podczas lekcji z udzielania pierwszej pomocy.

O całej historii Julia opowiada spokojnie i rzeczowo. W tej chwili tato dziewczynki jest w szpitalu, Julia codziennie modli się aby ozdrowiał i wreszcie wrócił do domu.

Wiemy, że niebawem Julia za swój wyjątkowy czyn zostanie nagrodzona przez wójt **Barbarę Prasol**.

Tekst i fot. I. Spychała-Długosz

Równe szanse dla uczniów

Nasza gmina zakwalifikowała się do dofinansowania w II edycji konkursu na regionalne lub lokalne programy wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży w 2007 roku, w ramach „Rządowego programu wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży w 2007r. Aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych”.

17 sierpnia br. złożyliśmy wniosek do Kuratorium Oświaty na zajęcia pozalekcyjne pod nazwą „Równe szanse”. W przeciągu kilku dni (tj. od 13 do 17 sierpnia) wspólnie z nauczycielami szkół opracowaliśmy programy i scenariusze zajęć. I udało się!

Na 140 złożonych wniosków nasza gmina znalazła się w piętnastce, która otrzymała dotację w wysokości 86.880,00 zł (nasz projekt uzyskał w tej edycji najwyższe dofinansowanie). Projekt opiewa na kwotę 126.000,00

i jest realizowany w Zespołach Szkół w Wyrach i w Gostyni. Czas trwania od 17.09. do 14.12.2007r. W przeciągu tego okresu dzieci biorą udział m.in. w zajęciach z matematyki, geograficzno-przyrodniczych, zajęciach plastycznych, nauce języka polskiego, angielskiego, fizyki, zajęciach dydaktyczno-wyrównawczych, informatycznych, muzycznych, teatralnych, logopedycznych, wyjazdach na basen.

Na pewno chcielibyśmy, aby ten cykl kształcenia dla naszych dzieci był kontynuowany, dlatego też przy ogłoszeniu kolejnych konkursów, będziemy składali wnioski o dofinansowanie.

Również 20 września złożyliśmy w ramach rządowego programu „Monitoring wizyjny w szkołach” wniosek na uzupełnienie monitoringu w Zespole Szkół w Gostyni oraz jego założenie w Zespole Szkół w Wyrach.

Czekamy obecnie na wyniki.

Bezpieczne i szczęśliwe dzieciństwo

21 września w bibliotekach w Gostyni i w Wyrach odbyło się przedstawienie dla przedszkolaków „Bezpieczne dzieciństwo – profilaktyka”.

Przedstawienie przygotowała Agencja Artystyczna „Kanon” z Krakowa, która wyszła naprzeciw problemom związanym z bezpieczeństwem dzieci i poprzez spektakl zamierza podnieść poziom ich świadomości dotyczącej zagrożeń.

- Autorski spektakl jest przeznaczony dla dzieci od 5 do 10 lat i porusza zagadnienia zasad wychowania komunikacyjnego, zaleceń bezpieczeństwa na co dzień, ostrożności w kontaktach z nieznanymi, posługiwania się wynalazkami pop-medialnymi. Spektakl ma za zadanie nie tylko nauczyć dzieci ostrożności, ale także wciągnąć je w zabawę. Są więc małymi aktorami, którzy bacznie obserwują i komentują to, co

dzieje się na „scenie” – przyznaje przedstawiciel Agencji.

Przedstawienie jest często wykorzystywane przez policyjnych psychologów, którzy poprzez zabawę tłumaczą dzieciom zasady nie tylko bezpiecznego poruszania się po drodze, ale nie ufania obcym, a także umiejętnego korzystania z internetu.

- Wraz z rozwojem dziecka i jego usamodzielnieniem, musimy uczyć go przewidywania zagrożeń, unikania ich, a jeśli już zaistnieją – zdolności do radzenia sobie w trudnych sytuacjach – tłumaczy przedstawiciel agencji.

Wszystkim dzieciom spektakl bardzo się podobał, z ochotą odpowiadały na pytania, podpowiadały aktorom rozwiązania. Pokazały, że wielu pozytywnych i przydatnych rzeczy uczą się w przedszkolach.

Iwon

„Wykształcenie to dobro, którego nic nie jest w stanie nas pozbawić”.

Z okazji Dnia Nauczyciela życzę wszystkim nauczycielom aby nie zabrakło Wam zapału do kształtowania sumień, abyście uczyli pokonywania zła i kierowania się w życiu tylko dobrem.

Życzę dużo wytrwałości, sukcesów zawodowych jak również uśmiechu każdego dnia...

wójt **Barbara Prasol**

100 lat w dniu urodzin,
zdrowia, radości i pogody życia,
abyście zawsze robili to co lubicie
i co jest radością i wsparciem dla innych



życzą wójt **Barbara Prasol** oraz Redakcja

W październiku 2007 urodziny obchodzą:

- 80 lat - Gertruda Blanik, Łucja Oleszyńska, Anastazja Szostok, Gertruda Kurpas, Wiktor Herman
- 81 lat - Alicja Gałeczka, Edward Walczyk, Konrad Pala, Rufin Suchoń
- 83 lata - Irena Roj, Helena Beczała
- 84 lata - Jan Foks
- 85 lat - Anna Surzyn
- 86 lat - Gertruda Myszor, Alfons Gogol
- 89 lat - Delfina Szczok
- 90 lat - Gertruda Myszor, Marta Bańka
- 96 lat - Jan Danielczyk

Dyżury radnych

– członków Komisji ds. Rozwoju Miejscowości Wyrę odbywają się w drugi i czwarty poniedziałek miesiąca w sali narad Urzędu Gminy Wyrę od 15.00 do 16.00.

22 października **Danuta Marekvia**
5 października **Zygmunt Srokosz**
19 listopada **Jerzy Ciałoń**

Z kolei członkowie Komisji ds. Rozwoju Miejscowości Gostyni będą pełnili dyżury w Domu Kultury w Gostyni od 16.00 do 17.00 w następujących dniach:

25 października **Henryk Cyba**
22 listopada **Krzysztof Patalong**
Serdecznie zapraszamy!

Dyżur dzielnicowego

Dzielnicowy Gminy Wyrę **Arkadiusz Kasprzyk** przyjmuje 2 razy w tygodniu, z tyłu budynku pawilonu handlowego:

w poniedziałki od 15 do 18.00,
w środy od 9.00 do 12.00.

Można skontaktować się z nim także telefonicznie w dniach dyżurów tel. 032 218 72 43 lub dzwoniąc do Komendy Powiatowej Policji w Mikołowie 032 737 72 65.

Przy sprzedaży nieruchomości – uwaga na pośredników

W związku z licznymi sygnałami dochodzącymi od mieszkańców naszej gminy, pragniemy zwrócić Państwa uwagę przy sprzedaży nieruchomości.

Pojawili się pośrednicy nieruchomości, którzy nakładają na mieszkańców do zbycia swoich

nieruchomości i proponują od razu podpisanie umowy, która wiąże stronę często na czas nieokreślony, a w przypadku próby wycofania się (rozwiązania umowy) nakłada znaczną karę pieniężną.

Prosimy o czujność i roztropność przy podejmowaniu decyzji.

Nasi milusińscy



W okresie od 30 sierpnia do 23 września 2007 (stan na dzień 2 październik br.) na świat przyszło 3 małych mieszkańców Gminy – 2 w Gostyni i 1 w Wyrach.

30 sierpnia **Dominika Sitko** córka Agnieszki i Szymona z Gostyni
6 września **Kamil Krzyżowski** syn Klaudii i Łukasza z Wyr
23 września **Julia Bartkowiak** córka Edyty i Marcina z Gostyni

Wszystkich rodziców i dziadków zachęcamy do przesyłania nam zdjęć swoich nowonarodzonych pociech. Z przyjemnością zamieścimy je na naszych łamach.

Rejestracja przedpoborowych rocznik 1989

W dniach 16-17 października 2007 r. w godzinach 7.30 – 15.00 zostanie przeprowadzona rejestracja przedpoborowych mężczyzn urodzonych w 1989 roku.

Obowiązkowi zgłoszenia się do rejestracji podlegają mężczyźni, obywatele polscy urodzeni w 1989 r. zamieszkali stale bądź przebywający na pobycie czasowym ponad 2 miesiące na terenie gminy Wyrę. Obowiązkowi zgłoszenia się do rejestracji podlegają również mężczyźni, obywatele polscy, którzy dotychczas tego nie uczynili. Obowiązek ten trwa do końca roku kalendarzowego, w którym kończą 24 rok życia.

Rejestracja odbędzie się w lokalu Urzędu Gminy Wyrę, ul. Dąbrowszczaków 133, pok. nr 4.

NIEOTRZYMANIE WEZWANIA IMIENNEGO NIE ZWALNIA W/W PRZEDPOBOROWYCH OD OBOWIĄZKU ZGŁOSZENIA SIĘ DO REJESTRACJI W TERMINIE OKREŚLONYM W OBWIESZCZENIU.

Przebiecia prądu nie do wytrzymania

11 września w sali gimnastycznej Ze-
spolu Szkół w Wyrach oraz 12
września w Domu Kultury w Gostyni odby-
ło się trzecie w tym roku spotkanie wójta
Barbary Prasol oraz radnych Gminy Wyrę
z mieszkańcami. Tematem spotkania było
m.in. omówienie zasad segregacji odpadów
przez mieszkańców, bezpieczeństwa
w gminie, Akcji Zima oraz przedstawienie
stanu technicznego infrastruktury znajdują-
cej się na terenie gminy, w tym sieci wodocią-
gowej i energetycznej.

Najdłuższą dyskusję wzbudził temat bu-
dowy i utrzymania sieci energetycznych,
który omówili przedstawiciele firmy Vat-
tenfall Distribution Poland S.A panowie
Andrzej Kiszka i Roman Fąferek.

- W wyniku przeprowadzonej analizy,
skarg od mieszkańców, a także wójta gminy
na pewno chcemy poprawić jakość zasilania
w gminie, ale nie możemy tego zrobić bez
udziału mieszkańców. Poznaliśmy państwa
problemy czyli szczególnie nasilające się kil-
kusekundowe wyłączenia prądu. W tym
przypadku nie bez znaczenia są warunki at-
mosferyczne: wiatry i deszcze. Powodem
awarii są stare linie energetyczne, nadpalo-
ne, izolatory pamiętają lata 60-te, a także
instalacje wewnętrzne – domowe. Nawet
bociany siadające na nie izolowanych li-
niach powodują ich awarie. Chcielibyśmy
w najbliższych latach podzielić odcinki zasi-
lające likwidując linie ciągłe o długości 42
km, a wprowadzić odcinki 10 kilometrowe.
Wtedy nie będzie wyłączony cały ciąg tylko
jego część – wyjaśnił Andrzej Kiszka.

- Mamy zamiar najpierw zmodernizować
sieć średniego napięcia, zainstalować osłony
przeciw ptakom, bocianom, a od 2008
roku ruszyć z przebudową linii. Oczywiście
wchodzimy w teren, na posesje mieszkań-
ców, którzy niestety nie chcą się na to zgo-
dzić. Mieszkańcy boją się nowych rozwią-
zań, nie chcą z nami rozmawiać, dlatego cały
proces tak długo trwa. Muszą wszyscy
wyrazić zgodę na modernizację linii, jeśli
tak się nie stanie, nie możemy przystąpić do
pracy. W tej chwili 90 procent mieszkańców
zadeklarowało chęć współpracy z naszą fir-
mą, czekamy na 100 procentową akcepta-
cję naszych działań.

- Projektując linie napowietrzne starali-
śmy się uwzględnić wszystkie życzenia

mieszkańców. Są to linie bezpieczne, dzieci
mogą puszczać latawce, przeżyje także bo-
cian, który na niej uwije sobie gniazdo – do-
dał projektant z Opola.

Wójt Barbara Prasol wyraziła przekonanie,
że uda się wspólnie z mieszkańcami
doprowadzić do tej bardzo koniecznej już
modernizacji.

- Na pewno będzie z pożytkiem dla
wszystkich.

Mieszkańcy sygnalizowali, że kilkuse-
kundowe wyłączenia powodują awarie
sprzętu domowego, reorganizują życie ro-
dzinne. – Przebiecia prądu są nie do wytrzy-
mania – sygnalizowali zdenerwowane
mieszkańcy gminy.

- Musimy zmodernizować linie, bo pro-
wadzimy tylko doraźne naprawy, które nie
zmieniają stanu faktycznego – dodał Roman
Fąferek po raz kolejny apelując do miesz-
kańców o wyrozumiałość i zgodę na mo-
dernizację.

Temat modernizacji sieci wodociągowej
w gminie omówiła pani **Małgorzata Kuś**
z Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociąg-
ów i Kanalizacji w Tychach.

- W tym roku na modernizację sieci wo-
dociągowej mieliśmy przeznaczone 250 ty-
sięcy złotych. To kropla w morzu potrzeb,
ale udało się kilka rzeczy zrobić. Sieć wo-
dociągowa w gminie jest stara, ponad 50-
letnia, rury są stalowe, skorodowane i w 90
% nadają się do wymiany. W związku z tym
musimy sukcesywnie eliminować straty wo-
dy na terenie gminy oraz dokonać podziału
całej sieci wodociągowej na opomiarowane
strefy. Także opracowaliśmy plan moderni-
zacji i także prosimy o zgodę mieszkańców
na jej przeprowadzenie. Do tej pory nieste-
ty nie udało nam się pozyskać środków unij-
nych na ten cel, dlatego prace przeprowa-
dzamy etapami. Wymianę niektórych przy-
łączy robimy na własny koszt, żeby tylko
zmniejszyć straty wody – wyjaśniła Małgo-
rzata Kuś.

Mieszkańcy pytali o kolejne ulice, któ-
rych sieci wodociągowe będą modernizowa-
ne, prosili o remonty ciągłe, nie „prze-
skakiwanie” z ulicy na ulicę.

W dalszej części spotkania głos zabrał
dzielnicowy **Arkadiusz Kasprzyk**.

Mieszkańcy sygnalizowali o zniszczo-
nych i zarośniętych znakach drogowych,

które są niewidoczne dla kierowców. Ktoś
inny z sali zaproponował, aby dzielnicowy
parkował samochód służbowy koło budyn-
ku straży OSP na ul. Pszczyńskiej.

- Na pewno wtedy odstraszy kierowców
i może zdejmą nogę z gazu. Może też mo-
tocykliści nie będą pędzili „na złamanie kar-
ku”- mówili.

Pani wójt powiedziała o prowadzonych
rozmowach z Gminą Łáziska w sprawie
„zakupu” strażnika gminnego lub drugiego
dzielnicowego.

- Proszę mieszkańców o sygnalizowanie
wszystkich problemów, nie bójmy się inter-
weniować, nie bójmy się mówić i zgłaszać
niepokojących zdarzeń. Nie pozwólmy się
terroryzować. Czujmy się gospodarzami na-
szego otoczenia, dbajmy o niego. Czujny są-
siad to najlepszy alarm – dodał dzielnicowy.

Rozmowę z dzielnicowym przedstawia-
my za miesiąc.

Mieszkańcy zapytali także czy nazwa uli-
cy Dąbrowszczaków zostanie zmieniona na
ulicę braci Góralczyków.

- Nie zgadzamy się z taką decyzją. Propo-
nujemy, aby taką nazwę nadać wy skiemu
boisku. Przecież tam zaczęli swoją karierę
bracia Góralczykowie – mówili zaintereso-
wani tematem mieszkańcy.

- Żadne decyzje dotyczące zmiany nazwy
ulicy nie zostały podjęte – wyjaśniła wąpli-
wości wójt.

Janusz Liszowski kierownik Referatu
GKL poinformował o zasadach prowadze-
nia selektywnej zbiórki odpadów.

Kierownik Zakładu Gospodarki Komu-
nalnej **Jerzy Danielczyk** przedstawił przy-
gotowania do tegorocznej Akcji Zima.

- Co roku mamy te same problemy i pro-
simy, aby zima była krótka i łagodna.
W gminie mamy 50 kilometrów dróg gmin-
nych o których stan musimy się zatroszczyć,
ale nie zapominajmy, że także mieszkańcy
mają swoje obowiązki – dodał kierownik
ZGK.

Z powodu późnej pory do której trwało
spotkanie, nie została już przedstawiona
informacja o wykonaniu budżetu za I pół-
rocze br.

Spotkanie w Gostyni przebiegało w po-
dobnym charakterze.

Tekst i fot.

IWONA SPYCHAŁA-DŁUGOSZ

Wicie

WICIE - Miesięcznik Samorządowy Gminy Wyrę; ISSN 1731 - 9501

Wydawca: Gmina Wyrę, 43-175 Wyrę, ul. Dąbrowszczaków 133, tel. 032 325 68 00; e-mail: wicie@wyrę.pl, **Redakcja:** Gminny

Dom Kultury 43-176 Gostyn ul. Pszczyńska 366, tel. 032 218 70 00; e-mail: dk.gostyn@wyrę.pl. **Redaktor naczelna:** Iwona

Spychała-Długosz, e-mail: iwomek@wp.pl. **Rada Programowa:** Bożena Złotecka, Henryk Cyba, Ewa Placha, Jolanta Rynkiewicz-Kotwasińska. **Skład i łamanie:** COMSOFT UK Krzysztof Ewicz. **Druk:** Drukarnia im. Karola Miarki w Mikołowie. **Nakład 700 egz.** Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo ich redagowania, skracania oraz opatrywania tekstów własnymi tytułami. **Data wydania 12 października 2007 r.** Materiały i ogłoszenia do numeru listopadowego przyjmujemy do **8 listopada 2007 roku** w Gminnym Domu Kultury w Gostyni lub w Urzędzie Gminy Wyrę.

Zmiany na wniosek mieszkańców

Od 1 października 2007r. uległ zmianie rozkład jazdy autobusu linii 294 (kurs Mikołów-Łaziska-Gostyń-Wyrzy-Mikołów). Zmiany te nastąpiły na wniosek mieszkańców naszej gminy. Jeśli mają Państwo uwagi

do wprowadzonych zmian prosimy złożyć pisemne wnioski wraz z uzasadnieniem do Urzędu Gminy Wyrzy w terminie do 25.10.2007r. Wnioski te zostaną przekazane do Miejskiego Zarządu Komunikacji w Tychach.



Wykwalifikowany robotnik w zawodzie rolnik

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Mikołowie informuje, że I jazd osób zainteresowanych kursem przygotowującym do egzaminu na tytuł: Wykwalifikowany robotnik w zawo-

dzie rolnik odbędzie się 16.10.2007r. o godz. 16.00 w budynku ŚODR w Mikołowie ul. Gliwicka 85.

Telefon kontaktowy 032 325 01 51.

Została uchwalona przez Sejm nowelizacja ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości.

Zgodnie ze znowelizowanymi przepisami decyzje o przekształceniu nieruchomości należących do jednostek samorządu terytorialnego będą podejmować wójtowie, burmistrzowie oraz prezydenci miast lub zarządów powiatów czy województw.

Nowe przepisy mają dotyczyć osób, którym oddano w wieczyste użytkowanie nieruchomości zabudowane lub przeznaczone na cele mieszkalne.

Znowelizowana ustawa przewiduje preferencyjne opłaty w przypadku przekształceń. Bonifikatę będą mogły otrzymać osoby, jeżeli dochód miesięczny na jednego członka rodziny za

ostatnie półrocze roku poprzedzającego złożenie wniosku nie przekroczy przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Osoby spełniające ten warunek będą mogły uzyskać 90 proc. bonifikaty. Bonifikata ma być przyznawana wyłącznie na wniosek użytkownika wieczystego.

50-proc. bonifikatą zostaną objęci wieczysti użytkownicy i ich prawni spadkobiercy, którzy prawo użytkowania wieczystego otrzymali przed 5 grudnia 1990 r.

Nowe prawo przewiduje również możliwość ratalnej spłaty należności rozłożonych na 10 do 20 lat.

Bezpłatny wyjazd dla rolników

Urząd Gminy Wyrzy wspólnie z Powiatowym Zespołem Doradztwa Rolniczego z Mikołowa organizuje bezpłatny wyjazd dla rolników w dniu 26 października br. Rolnicy będą mogli zwiedzić nowoczesny obiekt inwentarski Państwa Po-

śpiechów znajdujący się w Gminie Dębowiec, a następnie gospodarstwo agroturystyczne Państwa Żyły z Kończyc Małych.

Zapisy: Urząd Gminy Wyrzy 032 32 56 821; PZDR Mikołów 032 32 50 151

Co słyszać u naszych sąsiadów?

Niewiele, bo tylko kilka kilometrów dzieli gminę Wyrzy i Gostyń od centrum miasta Łaziska Górne, które wchodzi w skład powiatu mikołowskiego razem z Mikołowem, Orzeszem, Ornontowicami i Wyrzami.

Oprócz więzów rodzinnych i przyjacielskich łączą nas wspólne drogi, lasy, pola i niestety, hałda Waleska. Postanowiliśmy bliżej przyjrzeć się naszym sąsiadom, bo w tym roku miasto świętuje 720 urodziny.

Początek jego historii datuje się na rok 1287. Z tegoż roku pochodzi akt, w którym Książę Raciborski potwierdza złożenie darowizny tego terenu na rzecz kościoła św. Wojciecha w Mikołowie. Z dokumentu wynika, że właścicielem tych ziem był rycerz zwany Borko z Łazisk. Tu po raz pierwszy wymieniono nazwę tego miasta. Stąd rok 1287 przyjęło się uważać za symboliczną datę powstania Łazisk.

16 października w Miejskim Domu Kultury w Łaziskach Górnych odbędzie się uroczysta sesja. W programie oprócz oficjalnych wystąpień Burmistrza Miasta **Mirosława Dużego** oraz Przewodniczącego Rady Miejskiej **Aleksandra Wyrzy** odbędzie się wręczenie okolicznościowych nagród zasłużonym dla miasta Łaziska Górne.

Z okazji jubileuszu zaplanowano również występ artystyczny oraz wystawę poświęconą obchodom 700-lecia miasta świętowanym hucznie 20 lat temu. Ekspozycję wzbogaci również kolekcja starych map oraz planów Łazisk.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców Gminy Wyrzy zapraszamy w imieniu władz samorządowych do Łazisk – miasta, którego bogata i ciekawa historia liczy sobie 720 lat, a związana jest z silnymi tradycjami przemysłu górniczego, hutniczego oraz energetycznego.

Zachęcamy także do odwiedzenia strony internetowej naszych sąsiadów www.laziska.um.gov.pl. Serwis internetowy jest kierunkowskazem w uzyskaniu podstawowych informacji o Łaziskach Górnych, przybliży aktualny stan gospodarki miasta, jego życie kulturalne i społeczne, a zarazem pozwoli na nawiązanie kontaktów gospodarczych przez inwestorów z kraju i zagranicy.

- *Tym, którzy skorzystają z zaproszenia i nas odwiedzą, zapewniamy gościnne przyjęcie i otwartość na każdą propozycję współpracy korzystnej dla wszystkich zainteresowanych* – zapewnia burmistrz Łazisk Mirosław Duży, który kandyduje w najbliższych wyborach parlamentarnych do Sejmu.

- *Burmistrza Łazisk Górnych znam od wielu lat. Często dyskutujemy na temat problemów naszych gmin. Na forum wojewódzkim czy ogólnopolskim, zawsze zabiera głos w sprawach ważnych dla naszego regionu i powiatu mikołowskiego. Życzę mu powodzenia w najbliższych wyborach parlamentarnych i trzymam za niego kciuki* – dodała wójt Gminy Wyrzy **Barbara Prasol**.

Gawędziarz opowiadał dowcipnie i „po góralsku”

21 września o godz. 7.30 można było zobaczyć autokar, który przejeżdżając przez Gostyni i Wyrę wypełniał się uśmiechającymi się mieszkańcami naszej gminy. Byli to członkowie tworzącego się przy Gminnym Domu Kultury, Klubu Podróżnika. Jako jedna z uczestniczek pierwszej klubowej wyprawy, z radością i ciekawością czekałam na atrakcje jakie zaplanowali dla nas organizatorzy trzydniowej wycieczki w Pieniny. Od wczesnego ranka bezchmurne niebo rozświetlało ciepłe wczesnojesienne słońce.

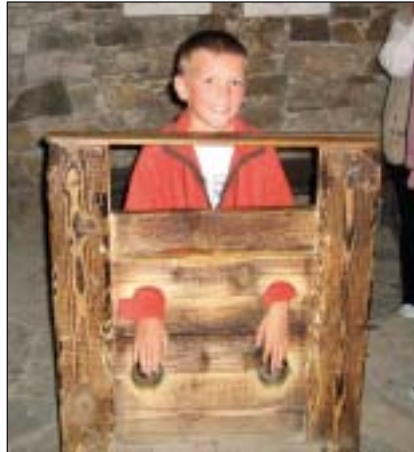
Pierwszym punktem programu było zwiedzanie zabytkowego drewnianego kościoła z XV w. w Dębnie, który bez wątpienia można uznać za perłę zabytków architektury Podhala. Z nieukrywanym zachwytem podziwialiśmy pięknie zachowaną barwną polichromię i poszczególne elementy wystroju kościoła. W dalszej podróży słuchaliśmy ciekawych opowieści przemilej przewodniczki i podziwialiśmy piękne widoki w rejonie Zalewu Czorsztyńskiego by zatrzymać się w Niedzicy, gdzie planowane było zwiedzanie zamku i wozowni oraz spacer po koronie Zalewu Czorsztyńskiego. W czasie spaceru nie obyło się bez pierwszej degustacji podhalańskich oscypek. Była to również okazja do zrobienia zdjęć z zamkiem w tle, eksponującym się malowniczo na wzniesieniu nad brzegiem zalewu. W Niedzicy mieliśmy okazję podziwiać wnętrze kościoła parafialnego p.w. Św. Bartłomieja Ap. Niepozorny z zewnątrz kościół murowany w stylu gotyckim, jeden z wielu na Polskim Śląsku, zaskoczył nas niezwykle bogatym wnętrzem. Zadziwiały elementy wyposażenia wykonane w stylu barokowym i rokokowym, malowidła ściennie pochodzące z różnych okresów historycznych oraz bogactwo złocienia i barw. W refleksyjnym nastroju opuszczaliśmy mury tego historycznego miejsca.

Ok. godziny 16.00 dotarliśmy do Szczawnicy by wyciągiem krzeselkowym dostać się na Palenicę. Naszym oczom ukazały się niezwykle widoki na Gorce, Pieniny i Beskid Sądecki. I tu znowu okazja do pamiątkowej sesji zdjęć w promieniach zachodzącego słońca. Potem dojechalśmy do dzielnicy Szczawnica-Jaworki, gdzie znajduje się pensjonat „Na Skalce”. Atrakcje pierwszego dnia naszej wyprawy nie dobiegły jeszcze końca. Po kolacji wypoczęci i zrelaksowani, ruszyliśmy do znanego w Jaworkach gawędziarza, gdzie przygotowano dla nas ognisko z pieczeniem kielbasek. Była to znakomita okazja do przedstawienia się i wzajemnego poznania. Atmosfera zabawy sprzyjała integracji uczestników wyprawy, którzy byli i młodszy i starszy i z Wyrę i z Gostyni a nawet z Tychów. Utworzyliśmy krąg wokół ogniska śpiewając znane i mniej znane piosenki biesiadne i okazjonalne. Gawędziarz opowiadał dowcipnie i „po góralsku”, a reszta grupy mu wtórowała.

Nie wiadomo o której zakończylibyśmy radosną zabawę, gdyby nie fakt, że skończyło się drewno, ognisko przygasło, a kolejny dzień

wymagał dobrej formy i kondycji. Przed północą w pensjonacie „Na Skalce” stopniowo gasły światła w oknach.

Następnego dnia ruszyliśmy do Krościenka skąd większa część naszej ekipy wyruszyła na szlak wiodący na najwyższy szczyt Pienin – Trzy Korony. Słońce przygrzewało, a wilgotna kropkami porannej rosy przyroda, mieniła się



wszystkimi barwami jesieni, zachwycając i zachęcając by zatopić się w niej bez reszty. Na początku drogi przywitał nas krzyż przydrożny z napisem „Zanim ruszysz w dalszą drogę, podziękuj Bogu za to, że widzisz”. Nie bez wysiłku w towarzystwie przewodniczki wspinaliśmy się do celu. Nagrodą za wysiłek były niespodziewane widoki, które roztoczyły się przed nami na przełęczy Szopka zwana również Chwałą Bogu. W punkcie widokowym w zachwycie patrzyliśmy na panoramę Tatr. Jednak najpiękniejsze widoki tej wyprawy były nadal przed nami. Z żalem przyznaję, że nie mogę (bo zabrakłoby miejsca) tak jakbym chciała opisać tego, co zobaczyliśmy ze szczytu Trzech Koron – Okrąglicy 982m n.p.m.. Rozglądaliśmy się zachłannie, chcąc zatrzymać w pamięci te chwile. Spoglądaliśmy z góry na Przełom Du-

najca, Krościenko, Szczawnicę, szachownicę podhalańskich pól i łąk, a w oddali podziwialiśmy Zalew Czorsztyński, Gorce, Beskid Sądecki, Magurę Spiską i na horyzoncie majestat Tatr. Szkoda, że fotografia nie oddaje w pełni piękna tego, co może dostrzec ludzkie oko. Nienasyce ni zbyt krótkim pobytom na szczycie, ruszyliśmy szlakiem do Sromowiec Niżnych. Tam czekały nas dalsze przygody. Dwugodzinny spływ tratwami Przełomem Dunajca, to jedna z największych atrakcji Pienińskiego Parku Narodowego. Popołudniowe słońce przygrzewało i cudownie oświetlało brzegi Dunajca, a flisak z góralską swadą i dowcipem, opowiadał rozmaite ciekawostki. Pełni wrażeń z satysfakcją zdobycia Trzech Koron wracaliśmy do pensjonatu na obiadokolację. Jednak w błędzie byłby ten kto sądził, że był to ostatni tego dnia punkt programu. Zostaliśmy zaproszeni do Bacówki na spotkanie z góralską kapelą z Krościenka. Były śpiewy i góralskie tańce, niektórzy objawili prawdziwe talenty muzyczne. Ze smakiem zjedliśmy góralską kwaśnicę.

Niedziela była czasem rekreacyjnego spaceru i wypoczynku malowniczym wąwozem Homole i dotarcia do bacówki, gdzie zakupiliśmy oscypek i bunc. Po obiedzie ruszyliśmy w drogę powrotną. Czas podróży umiłał śpiew, dowcipy i wspomnienia z minionych dni. Zawiązały się nowe i umocniły stare znajomości. Wszyscy zgodzili się, że inicjatywa stworzenia Klubu Podróżnika sprzyja integracji społeczności gminnej.

W imieniu wszystkich uczestników wyprawy dziękuję niezastąpionej dyrektor Domu Kultury **Jolancie Rynkiewicz-Kotwasińskiej** za wspierającą organizację i miłą atmosferę w czasie całej wycieczki.

10 października w Domu Kultury w Gostyni odbyło się kolejne, tym razem stacjonarne, spotkanie Klubu Podróżnika.

Tekst i foto. BOŻENA ZŁOTECKA



„Biega” na kurs prawa jazdy

Co jakiś czas na łamach gazety opisujemy kolejne sukcesy wyrzanki **Joanny Kuś**. Przypomnijmy, Joanna ma 23 lata, studiuje na IV roku AWF w Katowicach, ma indywidualny tok nauczania, bo trudno byłoby jej pogodzić naukę z pasją – bieganiem na 800 i 1500 metrów. Zazwyczaj startuje ze szczęśliwym numerem 303.

Na krótką rozmowę udało nam się umówić między jednym wyjazdem na obóz, a drugim.

Od 24 września do 12 października odbywała praktykę w mikołowskim LO im. K. Miarki, prowadząc zajęcia wychowania fizycznego. W między czasie „biega” na kurs prawa jazdy.

- Miałam już praktykę w szkole podstawowej i gimnazjum w Wyrach. Zauważyłam, że

uczniowie podstawówki chętniej biorą udział w zajęciach, lubią ćwiczyć, rywalizować ze sobą. W liceum uczniowie są raczej apatyczni, ćwiczą z przymusu, nie dla przyjemności. Mam nadzieję, że kiedyś to się zmieni. Sama chętnie lubiłam biegać, już od najmłodszych lat reprezentowałam szkołę w zawodach sportowych.

Dokończenie na str. 11



Niektóre sukcesy Joanny Kuś:

- sierpień 2004 - Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w Gdańsku - I miejsce na 800 metrów,
- luty 2005 – Halowe Mistrzostwa Polski Seniorów w Spale – III miejsce na 1500 m,
- marzec 2005 – Mistrzostwa Polski w Biegach Przełajowych w Policach na 4 km - VIII miejsce, I miejsce drużynowo,
- maj 2005 – Akademickie Mistrzostwa Polski seniorów w Poznaniu – I miejsce na 800 m,
- lipiec 2005 – udział w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w Erfurcie,
- sierpień 2005 – Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w Krakowie – I miejsce na 800 m,
- luty 2006 – Halowe Mistrzostwa Polski Seniorów - III miejsce na 800 m,
- maj 2006 – Akademickie Mistrzostwa Polski - I miejsce na 800 m i II miejsce na 1500 m,
- sierpień 2006 – Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w Toruniu – II miejsce na 800 m,
- luty 2007 – Halowe Mistrzostwa Polski Seniorów - II miejsce na 800 m i III miejsce na 1500 m,
- marzec 2007 – Mistrzostwa Polski w Biegach Przełajowych na 4 km – IV miejsce oraz I miejsce drużynowo,
- maj 2007 – Akademickie Mistrzostwa Polski w Warszawie – I miejsce na 800 m,
- lipiec 2007 – Mistrzostwa Polski Seniorów w Poznaniu – II miejsce na 800 m.

www.izabelakloc.pl

Izabela KLOC
3 MIEJSCE LISTA NR 6
Prawo i Sprawiedliwość
WYBORY 2007

Material: KW Prawo i Sprawiedliwość, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

- Izabela Kloc należała do najaktywniejszych śląskich posłów minionej kadencji.
- Prawie 100 razy wystąpiła podczas obrad Sejmu.
- Zgłosiła 26 ważnych dla kraju i naszego regionu interpelacji i zapytań.
- Zajmowała się funduszami unijnymi, górnictwem, rolnictwem oraz spółdzielczością mieszkaniową.

- W przyszłym Sejmie zamierza dokończyć kilka zainicjowanych przez siebie spraw, w tym budowę w naszym regionie Narodowego Centrum Badań nad Zmianami Klimatu.
- Izabela Kloc jest z zawodu pedagogiem i specjalistą ds. funduszy europejskich. Jest zamężna i ma dwójkę dzieci: Julię i Maksymiliana.

ogłosz. płatne

Brakuje oferentów i wykonawców

13 września odbyła się XIII – nadzwyczajna sesja Rady Gminy Wyrzy, której otwarciu dokonał Przewodniczący Rady **Andrzej Wyroba**.

Następnie radni jednogłośnie przyjęli proponowany porządek obrad oraz protokół z poprzedniej sesji.

W głównym punkcie obrad radni podjęli projekt uchwały w sprawie dostosowania opisu granic obwodów głosowania w Gminie Wyrzy do stanu faktycznego.

Sekretarz **Ewa Placha** powiedziała, – W związku z zarządzeniem przez Prezydenta RP na dzień 21 października 2007 roku wyborów do Sejmu i do Senatu RP oraz z podjętymi w ostatnim czasie uchwałami o nadaniu nazw ulicom, zaistniała konieczność dostosowania opisu granic obwodów głosowania w Gminie Wyrzy do stanu faktycznego. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

W wolnych wnioskach radny **Zygmunt Srokosz** wyraził zaniepokojenie procentowo niskim wykonaniem planu inwestycji w I półroczu 2007 roku. Zapytał o przetargi na chodnik przy ul. Pszczyńskiej, Puszkina i Przychodnie Zdrowia w Wyrach. Poruszył także sprawę ulicy Kopaniny – boczna.

- W sprawie ulicy Kopaniny – boczna został wybrany geodeta, który dokona podziału. Mamy nadzieję, na uzyskanie zgody miesz-

kańców na nieodpłatne przekazanie działek – odpowiedział wójt **Barbara Prasol**.

- Jeżeli chodzi o temat przetargów to: na wykonanie chodnika przy ulicy Pszczyńskiej (od ulicy Zjednoczenia do Słonecznej) wybrany został wykonawca. Przetarg na wykonanie projektu chodnika przy ulicy Pszczyńskiej (przy przejeździe kolejowym) nie został rozstrzygnięty ze względu na brak oferentów. Przetarg na budowę Przychodni Zdrowia w Wyrach został unieważniony, gdyż złożone oferty zawierały nieprawidłowości. Przetarg na projekt kanalizacji w Gostyni został unieważniony, bo nie było oferentów.

- Niskie procentowo wykonanie inwestycji związane jest z budową oczyszczalni ścieków w Wyrach, która stanowi o większej części budżetu gminy przeznaczonych na inwestycje. Realizacja drugiej transzy nastąpiła w lipcu, więc nie znalazła się w pierwszym półroczu – wyjaśniła wójt.

W związku z postawieniem nowej tablicy ogłoszeń w Gostyni obok Domu Kultury radny **Henryk Cyba** wnioskował o przesunięcie starej tablicy, która stoi przy chodniku, na róg ulic obok apteki.

Przewodniczący Rady poinformował o korespondencji, która wpłynęła do Rady w ostatnim czasie.

I.S-D

Razem dla przyszłości

Do 30 czerwca 2007 roku były przyjmowane zgłoszenia szkół chętnych do udziału w projekcie „Razem – polsko-ukraińska wymiana młodzieży – Szkolne partnerstwa 2007” finansowanego głównie przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych w ramach programu „Polska pomoc”.

To Fundacja Współpracy Polsko-Ukraińskiej PAUCI ogłosiła konkurs na wymianę młodzieży powyżej 13 roku życia między szkołami z Polski i Ukrainy.

Ministerstwo otrzymało 246 polskich zgłoszeń i 110 ukraińskich. Wśród szkół, które znalazły się w projekcie jest także Zespół Szkół z Gostyni, którego partnerem została szkoła w Kachowce na południu Ukrainy.

- Wygraliśmy dopiero w drugim podejściu, ale i tak bardzo się cieszymy. Do tej pory nie mieliśmy żadnego stałego partnera po drugiej stronie granicy. Myślę, że wymiana młodzieży i bliższe poznanie niedalekich sąsiadów będą bardzo owocne – przyznała dyrektor ZS w Gostyni **Jadwiga Pasierbek**.

- W tej chwili nauczycielka naszej szkoły pani **Agnieszka Raszka** pojechała na Ukrainę z listem intencyjnym, a wróci prawdopodobnie z podpisanym projektem o współpracy. W listopadzie nasza szkoła będzie gościła przedstawiciela z Ukrainy, który zapozna się

z naszymi propozycjami dotyczącymi pobytu uczniów z Kachowki w naszej gminie. Potem, mam nadzieję, nastąpi wymiana młodzieży – dodaje dyrektor.

Podczas wizyty i rewizyty szkoły będą realizowały wspólny mini-projekt w jednej z pięciu dziedzin: kultury, lingwistyki, nauk społecznych, ekologii, sportu i turystyki.

W przygotowanym harmonogramie pobytu gości z Ukrainy gostyńska szkoła zaproponowała m.in.: zwiedzanie bunkra Sowiniec, wycieczkę do Muzeum Energetyki w Łaziskach, spacer po rynku w Mikołowie, wycieczkę do Krakowa i Wadowic, udział w próbach zespołów folklorystycznych „Gostynianki” i „Mali Gostynianie”, udział w pieczeniu śląskich kołaczy, wizytę w bibliotece i wiele, wiele innych.

Jeżeli współpraca się rozwinie, gostyńska młodzież pojedzie z rewizytą na Ukrainę. Uczestnicy wymiany będą mieszkali u rodzin uczniów, dzięki temu będą mogli zaobserwować codzienne życie, nauczą się tolerancyjności, otwartości, podszlifują język angielski.

- Wymiana młodzieży będzie służyła nie tylko rozwojowi i promocji szkoły, ale przede wszystkim uczniom, którzy będą mieli okazję poznać kulturę, tradycję i zwyczaje panujące na Ukrainie – dodała dyrektor Pasierbek.

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY WYRZY z dnia 13 września 2007 roku w sprawie informacji o granicach i numerach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 21 października 2007 roku

Na podstawie art. 32 ust. 1 Ustawy z dnia 12 kwietnia 2001r. – Ordynacja wyborcza do Sejmu RP i Senatu RP (Dz.U. Nr 46 poz. 499 z 2001r. z późn. zmian) oraz Uchwały nr XVII/127/2004 Rady Gminy Wyrzy z dnia 24 marca 2004r. w sprawie: podziału Gminy Wyrzy na obwody głosowania z późn. zmianami, podaje do wiadomości publicznej informację o granicach i numerach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Sejmu RP i Senatu RP, zarządzonych na dzień 21 października 2007r.:

Nr obwodu głosowania	Granice obwodu	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej
1	WYRZY: Dąbrowszczaków, Dwór, Księdza Franciszka Bojdoła, Łabędzia, Ładna, Łaziska, Józefa Markiela, Orzechowa, Proflowa, Pszczyńska, Słoneczna, Widok, Zbożowa, Zjednoczenia	Pawilon Handlowy ul. Dąbrowszczaków 58 43-175 Wyrzy
2	WYRZY: Dworcowa, Kasprowicza, Kopaniny, Leśniczówka, Leszczynowa, Magazynowa, Puszkina, Tysiąclecia, Wagonowa, Wróbla, Zawodzie, Zwycięstwa	Gminne Przedszkole ul. Dąbrowszczaków 107 43-175 Wyrzy
3	GOSTYŃ: Wilhelma Bojdoła, Brzeźna, Drzymala, Kapitana Jana Rybczyńskiego, Księdza Tomasza Mamzera, Macierzanki, Księdza Franciszka Olmy, Franciszka Kłosa, Motyla, Obrońców Ziemi Śląskiej, Pszczela, Pułkownika Władysława Kielbasy, Rybnicka, Zajęcza	Zespół Szkół w Gostyni ul. Rybnicka 141 43-176 Gostyń
4	GOSTYŃ: Franciszka Fityki, Luczników, Miarowa, Pod Lasem, Pszczyńska, Sosnowa, Tyska, Tęczowa,	Gminne Przedszkole ul. Pszczyńska 366a 43-176 Gostyń

Lokale będą otwarte w dniu 21 października 2007r w godz. 6⁰⁰-20⁰⁰

Wójt Gminy **Barbara Prasol**

Głosuj POzytywnie

Mirosław Duży

Poz. 8 na liście nr 8



**Platforma
Obywatelska**

By żyło się lepiej. Wszystkim!

Szanowni Wyrzanie i Gostynianie!

Proszę Was o poparcie w wyborach 21 października 2007 r.

Pomimo że w moim dotychczasowym życiu byłem związany z Orzeszem, Łaziskami Górnymi oraz Mikołowem, to wiele dobrych wspomnień wiąże się także z Waszymi miejscowościami. Z Wyr pochodzą moi najlepsi przyjaciele, z którymi uczyłem się i studiowałem. Wyrzanką jest moja teściowa, a ostatnio dowiedziałem się, że urodzony w 1882 roku pradziadek Aleksander Świerkot również mieszkał w Wyrach.

Z Gostynią łączą się moje pierwsze sportowe wspomnienia. W 1972 roku brałem udział w organizowanych tu powiatowych biegach przelajowych i udało mi się wywalczyć brązowy medal. Moi dwaj teściowie, śp. Ludwik Giel i obecny Robert Roj, to „prawdziwe gostynioki” - czasem trochę uparci, ale gdy potrzeba, zawsze można na nich liczyć.

Jako burmistrz Łazisk Górnych co rok uczestniczę w uroczystościach upamiętniających walkę przodków o Śląsk i Polskę, które odbywają się pod pomnikiem Bohaterów Września 1939 roku w Gostyni.

Obecnie, na szczęście, o nasze sprawy nie musimy walczyć z bronią w rękę. Od 13 lat działam w samorządzie. Najpierw jako radny miejski, delegat do Sejmiku Samorządowego Województwa Katowickiego, później radny powiatu mikołowskiego, a od 10 lat jako burmistrz Łazisk Górnych. Poznałem większość problemów naszego powiatu oraz regionu śląskiego. Wiem, że finansowanie samorządów, a w szczególności oświaty pozostawia wiele do życzenia. Zdaję sobie sprawę z tego, że należy zwrócić uwagę na kłopoty górnictwa, a także całego przemysłu. Znam problem małej ilości nowych mieszkań czy braku poczucia bezpieczeństwa naszych mieszkańców. Uważam, że trzeba dopilnować sprawiedliwego dla Śląska podziału środków unijnych.

Tego wszystkiego nie da się załatwić na szczeblu lokalnym, dlatego jeżeli mnie wybieriecie, chcę być Waszym człowiekiem w Sejmie.

Jadwiga Pasierbek - radna powiatowa, członek zarządu powiatu mikołowskiego, dyrektor Zespołu Szkół w Gostyni

Mirosława Dużego poznałam w 1999 roku, kiedy powstawał powiat mikołowski i oboje zostaliśmy radnymi powiatowymi. Wiem, że jest to człowiek, który nie boi się głośno wyrażać swoich opinii, dzięki czemu może zatroszczyć się o rozwój Łazisk Górnych, gdzie jest burmistrzem. Będąc posłem, z pewnością spróbuje zadbać o cały nasz region.

ogłosz. płatne

Warunki ubiegania się o środki unijne

26 września odbyła się XIV sesja Rady Gminy Wiry. Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Rady **Andrzej Wyroba**, który przedstawił obecnym proponowany porządek obrad.

Wójt **Barbara Prasol** wnioskowała o wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego zmian w budżecie Gminy Wiry na 2007 rok w związku z przyznaną dotacją Wojewody na wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci w szkołach na terenie Gminy.

Porządek obrad oraz protokół z poprzedniej sesji zostały przyjęte jednogłośnie.

Następnie radni przystąpili do omawiania uchwał. Jako pierwsza była przedstawiona uchwała w sprawie przystąpienia do zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Wiry”.

- W związku ze złożeniem przez mieszkańców wniosków o zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego obu miejscowości, należało przeanalizować ich zgodność z obowiązującym Studium. Po dokonaniu analizy zgodności jego zapisów z obowiązującymi przepisami prawa, w szczególności nałożonymi z racji członkostwa w Unii Europejskiej, przygotowano projekt zmiany Studium. Zmiany są podyktowane rozszerzeniem w planie zagospodarowania obszarów przeznaczonych na cele mieszkaniowo-usługowe. Jest tam zawarta również zmiana, która dotyczy rozszerzenia terenu pod rozbudowę oczyszczalni ścieków południe w Łaziskach Górnych – wyjaśniła wójt.

Z uwagi na to, że temat został szczegółowo omówiony na posiedzeniach komisji Rady Gminy Wiry Kierownik Referatu RIZ UG **Urszula Kilan** omówiła wnioski, które nie zostały uwzględnione w przedstawionym projekcie uchwały. Powiedziała, że po analizie dokonanej przez zewnętrzną firmę 70 wniosków pozostało, a odrzucono 18 (12 w Gostyni, 6 w Wyrach).

- Jaka jest określona prawem szerokość pasa ochrony cieków wodnych? – zapytał radny **Henryk Cyba**.

- Nie ma określonego pasa w żadnym akcie prawnym – brzmiała odpowiedź.

Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Następnie radni podjęli uchwały w sprawie:

- przyjęcia Planu Rozwoju Lokalnego.

Głos zabrała **Anna Rajwa** referent w Referacie RIZ UG, która powiedziała, że Plan Rozwoju Lokalnego, a także plany odnowy

miejscowości, to dokumenty strategiczne, a ich utworzenie jest wymagane przy składaniu wniosków o fundusze z Unii Europejskiej.

- Plan Rozwoju Lokalnego jest programem programującym, szczegółowo określającym zadania i cele rozwojowe społeczności lokalnej. Obszarem działania planu jest objęta cała Gmina. Jego posiadanie jest warunkiem ubiegania się o środki funduszy strukturalnych – głównie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego. Do Programu Lokalnego wpisane zostały takie projekty jak: budowa kanalizacji sanitarnej w Gostyni wraz z kontynuacją budowy kanalizacji w Wyrach, przebudowa obiektu Zespołu Szkół w Wyrach wraz z budową kompleksu boisk, budowa przedszkola w Wyrach, budowa krytej pływalni w Wyrach, budowa terenu rekreacyjno-sportowego w Gostyni.

Anna Rajwa omówiła też projekt uchwały w sprawie planów odnowy miejscowości. Powiedziała, że są to dwa oddzielne plany odnowy dla obu miejscowości. Jest to integralny załącznik do wniosku o dofinansowanie w ramach „odnowy i rozwoju wsi” wdrażanego w ramach Programu obszarów wiejskich na lata 2007-2013. Planem odnowy miejscowości Gostyni zostały objęte inwestycje takie jak: budowa kanalizacji sanitarnej ciśnieniowej (I etap), remont miejscowego Domu Kultury wraz z zagospodarowaniem terenu wokół, a także budowa terenu rekreacyjno-sportowego za Zespołem Szkół. Plan odnowy miejscowości Wiry zawiera budowę kanalizacji sanitarnej-ciśnieniowej w rejonie ulicy Zawodzie, dostosowanie pomieszczeń pawilonu pod działalność społeczno-kulturalną. Utworzenie Gminnego Centrum Zarządzania Kryzysowego oraz Centrum Obsługi Petenta oraz kompleks Fortuna.

Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

W kolejnym punkcie podjęto projekty uchwał w sprawach:

- przyjęcia planów odnowy miejscowości. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

- Programu aktywizacji edukacyjno-sportowej oraz rozwoju infrastruktury społecznej na terenie Gminy Wiry. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

- Zmiany Uchwały Rady Gminy Wiry nr X/79/2007 z dnia 30 maja 2007 roku w sprawie podjęcia działań mających na celu sprzedaż działki. Uchwała została przyjęta 11 głosami „za”, 2 głosami „przeciw”.

- Zaciągnięcia długoterminowego kredytu bankowego na sfinansowanie deficytu budżetu był kolejnym punktem obrad sesji. Temat omówiła skarbnik gminy **Grażyna Słowik**. Uchwała została przyjęta 12 głosami „za”, przy 1 głosie wstrzymującym się.

- Przyjęcia zmian do budżetu Gminy Wiry na 2007 rok. Dwie uchwały w tej sprawie zostały przyjęte jednogłośnie.

- Przyjęcia projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Gminy Wiry nr XI/83/2007 z dnia 27 czerwca 2007r. w sprawie zmiany uchwały Rady Gminy Wiry nr VI/49/2007 z dnia 28 lutego 2007r. w sprawie zatwierdzenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych na lata 2007-2011. Uchwała została przyjęta 12 głosami „za” i 1 głosem „przeciw”.

- Przyjęcia projektu uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach.

Temat omówiła mecenas **Tomasz Banasik**. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Następnie wójt przedstawiła informacje o analizie oświadczeń majątkowych składanych na ręce wójta wg. stanu na dzień 31.12.2006 roku, a Przewodniczący Rady o analizie oświadczeń majątkowych składanych na jego ręce wg stanu na dzień 31.12.2006 roku.

Przewodniczący Komisji Stałych Rady Gminy przedstawili sprawozdania z prac w okresie międzysesyjnym. Sprawozdanie przedstawiła także wójt **Barbara Prasol**.

W punkcie interpelacje radnych **Henryk Cyba** wnioskował o podjęcie rozmów nad przywróceniem w ramach Budżetu na 2008 rok realizacji Programu Ograniczenia Niskiej Emisji w Gminie Wiry.

W punkcie zapytania radnych **Bożena Złotecka** zapytała o wykonawcę robót związanych z czyszczeniem rowów wzdłuż ulicy Pszczyńskiej (strona wschodnia powyżej przejazdu kolejowego).

- Z pewnością pracę zlecił zarządca drogi – odpowiedziała wójt

Radna **Bożena Złotecka** prosiła o interwencję w sprawie zaniedbanej działki przy ulicy Pszczyńskiej przy przejeździe kolejowym i rozdzielnii gazu.

Przewodniczący Rady zapytał o przetarg na projekt kanalizacji w Gostyni.

- Przetarg został ogłoszony – odpowiedziała wójt.

Halina Puchała wnioskowała o zamieszczenie w „Wiciu” informacji o odpadach, któ-

re można oddawać na Rejonową Zbiornicę Odpadów.

Henryk Cyba zapytał o zatoki autobusowe.

- Ogłoszony został przetarg, podpisany został podział geodezyjny na wydzielenie terenu przy ulicy Pszczyńskiej – odpowiedziała wójt.

Bożena Złotecka zapytała czy jest szansa na znalezienie pomieszczenia na świetlicę środowiskową.

- Najbliższa perspektywa to pomieszczenia zajmowane przez ZGK w Wyrach. Po zakończeniu inwestycji rozbudowy oczyszczalni zakład ten ma się przenieść na jej teren – brzmiała odpowiedź.

Mirosław Sikora zapytał czy są plany rozdziału dodatkowych środków, które zostały przyjęte na sesji?

- Wstępnie ustaliliśmy, że przeznaczone będą na remont ulicy Słonecznej i na budowę dojazdu przy OSP w Wyrach – odpowiedziała wójt.

Mirosław Sikora zapytał o ukończenie odcinka kanalizacji na ulicy Pszczyńskiej w stronę ulicy Łaziskiej.

Wójt odpowiedziała, że musi zostać ogłoszony przetarg na nowy projekt gdyż mieszkańcy nie wyrazili zgody na przejście kanalizacji przed budynkami mieszkalnymi.

Henryk Cyba zapytał o rozbudowę oczyszczalni ścieków.

- Na niektórych etapach realizacji inwestycji firma wyprzedza plan, a na niektórych są opóźnienia. Firma została poinformowana, że Gmina będzie każdorazowo dokonywała płatności dopiero po odbiorze wykonanych prac – odpowiedziała wójt Barbara Prasol.

Przewodniczący Rady prosił, aby na następnej sesji dyrektor ZGK dokonał krótkiego sprawozdania z realizacji prac.

Barbara Polok zapytała o drogę na „Kasię”.

- Starosta zadeklarował wspólną wizytę w Kurii Metropolitalnej w celu wyjaśnienia spraw dotyczącej tej drogi, której obecnie właścicielem jest Kuria – wyjaśniła wójt.

Danuta Marekvia zapytała czy odbył się przetarg na Akcję Zima.

Wójt odpowiedziała, że tym tematem zajmuje się ZGK.

Barbara Polok poinformowała o wizycie uczniów ZS w Wyrach w schronie Sowiniec.

- Była to bardzo ciekawa lekcja historii – dodała radna.

Na podstawie protokołu
I. Spychała-Długosz

„Biega” na kurs prawa jazdy

Dokończenie ze str. 7

W Szkole Podstawowej zachęcał mnie do tego pan Andrzej Kruczek, w LO pani Wycisło i pan Maciejewski. Pamiętam pierwsze biegi przełajowe zorganizowane w Kobiórze, potem w Katowicach i tak się zaczęło. Zamiłowanie do sportu odziedziczyłam chyba po tacie, który biegał i skakał wżwyz i po cioci Irenie, która także biegała. Dzisiaj nie wyobrażam sobie życia bez sportu. To zarazem przyjemność i praca, a dobre rezultaty motywują mnie do dalszego wysiłku – przyznaje Joanna, która cią-

gle jest w drodze pomiędzy treningami, obozami, startami i nauką. Pakuje się i rozpakowuje.

- Wybrałam lekkoatletykę, bo jestem indywidualistką i na sukces pracuję sama, pod okiem trenera Stanisława Marmura. Na zawody wyjeżdżam z Klubem Sportowym AZS Katowice, ale także z kadrą narodową. Ostatnio byłam na obozach w RPA, Szwajcarii, we Włoszech oraz w różnych regionach Polski.

Z Joanna współpracują: masażysta, psycholog, dietetyk.

- Wszystkie wyniki zapisywane są w dzienniku treningowym,

więc nie umkną niedyspozycje, słabszy dzień, czy zła forma psychiczna. Nie zawsze pomaga wiara we własne siły, motywacja. W sporcie jak w ruletce, nawet start zależy od pogody. Lubię biec jak jest ciepło, nie wieje wiatr, wolę także zawody na stadionie niż w hali – dodaje Joanna, która w tej chwili regeneruje siły do dalszej rywalizacji.

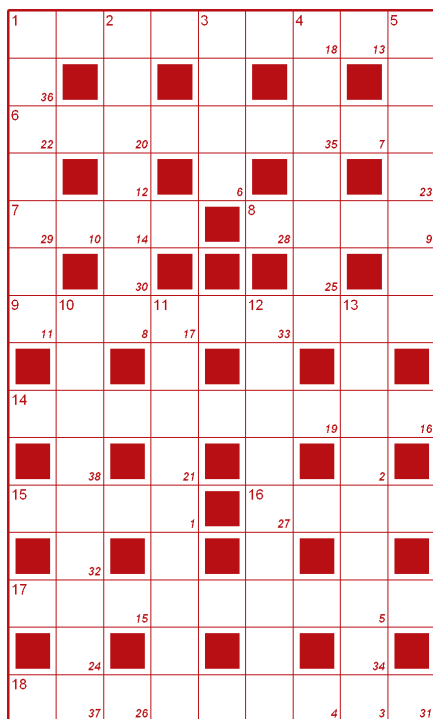
- Nie mam czasu na nudę, kiedy nie trenuję lubię spać, jeździć na rowerze, słuchać muzyk. Kiedy jestem w domu pomagam rodzicom, spotykam się także z moim

chłopakiem Tomkiem, który szanuje mój wybór, chociaż sam nie jest związany ze sportem.

Czas jaki Joanna osiąga na 800 metrów to 2 minuty i 3 sekundy, na 1500 metrów to 4 minuty, 16 sekund, 22 setne sekundy. Aby zakwalifikować się do na przykład udziału w Mistrzostwach Świata musi pobiec odpowiednio krótki czas.

- Nie nigdy nie planuję przyszłości, bo w sporcie wszystko się może zdarzyć. Wiem tylko, że z własnej woli nie przestanę trenować – dodaje na zakończenie.

IWONA SPYCHAŁA-DŁUGOSZ



KACIK Z KRZYŻÓWKĄ NR 33

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie końcowe.

POZIOMO:

1) W nich wg Fredry tonie gościnność, 6) Stracenie na szafocie, 7) Krążek jałowcowej, 8) Człowiek śniegu z wysokich gór, 9) Orszak jeźdźców, 14) Pies obronny z terierów, 15) Gabinet z tekami, 16) Buduje piece i kominki, 17) Metalowe, płaskie naczynie kuchenne do pieczenia mięs, 18) Zapatrzył się na trutnia.

PIONOWO:

1) Część robocza koparki, 2) Odległość między szynami, 3) Wraca z młyna, 4) Osadzona na ciągniku siodłowym, 5) Przewroczysta tkanina, 10) Dawna nazwa położnictwa, 11) Odrutka Kasi Kowalskiej, 12) Pieczka w filmie "Austrija", 13) Komórka z bierwionami.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	

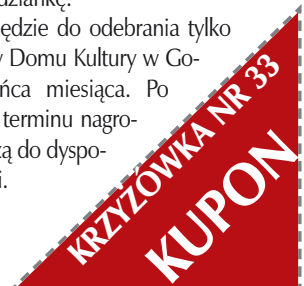
Roman Glowacki

W poprzednim numerze nie zamieściliśmy krzyżówki ponieważ otrzymaliśmy bardzo dużo materiałów, które postanowiliśmy zamieścić w numerze wrzesniowym gazety. Za zmiany jeszcze raz Czytelników przepraszamy.

Tym razem rozwiązaniem krzyżówki nr 33 będzie hasło zamieszczone w kratkach od 1 do 38. Prosimy dostarczyć prawidłową odpowiedź na kartce pocztowej (z naklejonym kuponem!!) do 8 listopada 2007 roku do Domu Kultury w Gostyni lub przesać na adres Dom Kultury Gostyń ul. Pszczyńska 366.

Za nadesłanie prawidłowego rozwiązania wraz z naklejonym kuponem wylosujemy nagrodę niespodziankę.

Nagrada będzie do odebrania tylko i wyłącznie w Domu Kultury w Gostyni do końca miesiąca. Po upływie tego terminu nagrody przechodzą do dyspozycji Redakcji.



W meblościance miałem tonę węgla

Poraz kolejny w gablotach Biblioteki Gminnej w Gostyni mogliśmy podziwiać interesującą wystawę z cyklu „Moje hobby”. Tym razem swoje wyjątkowe umiejętności rzeźbiarskie zaprezentował pan **Bogdan Mar-ny** z Gostyni, który przez 20 lat mieszkał w Chorzowie.

- Pamiętam czasy szkoły podstawowej, kiedy zacząłem rzeźbić w szarym mydle. Zajęcia prowadziła pani Kubica, która rozbudzała naszą fantazję. Bardzo mi się to podobało, szczególnie efekt końcowy, kiedy w moich rękach pozostawały ładne figurki. W szkole średniej zająłem się także rysunkiem. Malowałem ołówkiem oraz akrylem na płótnie. W ten sposób rzeźbienie poszło na jakiś czas w odstawkę. Pierwsza „zamalowana” rzeczą była poszewka na poduszkę, którą „wykradłem” mamie i pomalowałem plakatówkami. Namalowałem na niej piękny zachód słońca – wspomina pan Bogdan, który upodobał sobie także rysowanie ołówkiem.

- Nie mam jednego określonego czy ulubionego tematu swoich prac. Lubię rysować i malować wszystko, zależy od dnia, nastroju, czy otrzymanego zlecenia – tłumaczy.

W swojej kolekcji ma więc karykatury, rysunki na zasuszonych liściach i wiele innych.

Po wojsku, kiedy rozpoczął pracę na kopalni, w chorzowskim „Prezydencie”. Odkrył nową pasję – rzeźbienie w węglu.

- Po zakończeniu zmiany nie raz zostawiałem kolegom pod ziemią różne drobiazgi z węgla, które robiłem podczas przerw. Byli zdziwieni, a jednocześnie zachwyceni. Nikt nie chciał uwierzyć, że sam to zrobiłem – przyznaje nasz rozmówca. – Tajników rzeźbienia w czarnej bryle nauczył mnie pan Henryk Urzoń, któremu bardzo wiele zawdzięczam. Podglądałem jego warsztat pracy i dzięki temu bardzo dużo się nauczyłem.

Talent pana Bogdana zauważyli szefowie, którzy postanowili wykorzystać jego umiejętności. Tak zajął się robieniem pucharów, wizerunków ducha kopalni – Skarbnika i utopców, wykonywał z węgla scenki z kopalni, Karolinki, pla-

skorzeży, zegary, talerze, popielniczki, które otrzymywali goście zaproszeni na kopalnię.

Rodzina i znajomi także nie odpuścili. Kiedy zobaczyli jakie cudenka wychodzą spod ręki pana Bogdana, zaczęli zamawiać prezenty na urodziny, imieniny, śluby, Barbórki.

- W domu, a właściwie w meblościance miałem tonę węgla. Węgiel to wspaniały, ale niezwykle trudny materiał do „dłubania” ze względu na swoją wyjątkową kruchość. Pociąga jednak rzeźbiarza wyjątkową fakturą. Wiele prac, które zrobiłem, pojechało do Niemiec, do Stanów Zjednoczonych, do Włoch. W domu nie mam żadnej pracy, bo jak coś się podoba, to od razu rozdaje. Został tylko jeden obraz, który namalowałem dla żony Ilony z okazji Dnia Kobiet. Przedstawia Pierrota – pajaca, charakteryzującego się twarzą wybieloną mąką, ubranego w charakterystyczny biały strój.

Pan Bogdan ma swoją pracownię w piwnicy domu.

- To mój świat. Pracownia nie jest jeszcze taka jak bym chciał, bo brakuje mi sprzętów: specjalnych dłut, szczyrzyków, noży, świderków, pilników, dłuta ze stali wolframowej. Na razie przy rzeźbieniu posługuję się nożykiem, igłą, dłutami przeważnie własnej produkcji. Do wygładzania rzeźbionych powierzchni używam papieru ściernego, pasty do butów i miękkiej szmatki. Latem najczęściej rzeźbię w ogrodzie. Zimą schodzę do podziemi – śmieje się.



Od czasów szkoły średniej pasją pana Bogdana Marnego była także archeologia, stąd w tematyce prac rzeźbiarskich wykorzystuje informacje o odkryciach. Wykonuje posąжки imitujące dawne wykopaliska, a wraz z tym snuje legendy na ich temat. Co prawda pan Bogdan jeszcze sam niczego „wyjątkowego” nie odkrył, ale kto wie?

- Posązek Celta z tarczą, na której umieszczony jest herb Gostyni, również ma swoją legendę. Czytam bardzo dużo o odkryciach i wykopaliskach, podobno, jak głosi legenda, Celtowie dotarli także do Gostyni. Moim marzeniem jest zrobienie i postawienie tablicy, która witalaby wszystkich wjeżdżających do Gostyni. Musiałaby być zrobiona z cementu i przedstawiać utopca w kapeluszu z siatką pełną raków.

Często robi także pamiątki historii starożytnej stojące w British Museum, które posiada ponad siedem milionów eksponatów obrazujących historię ludzkiej kultury od jej początków aż po dzień dzisiejszy.

- Mam w domu albumy pokazujące te przedmioty, więc je kopiuję. Teraz robię płaskorzeźbę przedstawiającą fragment tekstu piramidy. Teksty utrwalane były na ścianach wewnętrznych korytarzy i komór grobowych władców, gdyż tylko dla władców były przeznaczone. Teraz poprosił mnie o jego kopię znajomy.

Nasz rozmówca w tej chwili pracuje na KWK Budryk w Oronowicach jako ślusarz. Jego marzeniem jest wycieczka do Egiptu, a także zrobienie fontanny w ogródku z tryskającą wodą żabą. Po chwili dodaje – Chciałbym poznać tajemnicę przeszłości piramid.

Do 10 października jedna z prac pana Bogdana była prezentowana na I Międzynarodowym Triennale Rzeźby Plenerowej w Chorzowie.

IWONA SPYCHAŁA-DŁUGOSZ
Foto. Danuta Gabriel

Osoby, które mają ciekawe hobby i chciałyby o nim opowiedzieć, prosimy o kontakt z Redakcją.

BANK SPÓŁDZIELCZY W TYCHACH

KREDYT JESIEŃ

- Bez poręczycieli
- Bez zaświadczeń o zarobkach
- Pożyczki aż do 20 tys. zł.
- Atrakcyjne oprocentowanie
- Niskie stawki prowizji

Czerwila, Tychy, ul. Dąbrowska 41, tel.: (032) 324-83-00 • Filia: Tychy, ul. Niepodległości 55, tel.: (032) 227-45-01 • POK Bielsk: ul. Rynek 10, tel.: (032) 218-48-19
POK Bielsk-Bużewice: ul. Tarykowska 1, tel.: (032) 324-25-10 • POK Boguszów: ul. Szczerba 9, tel.: (032) 218-86-30 • POK Gossakowice-Zalęży: ul. Sobolewa 11, tel.: (032) 448-01-82 • POK Łędnik: ul. Łędnicka 14, tel.: (032) 218-75-40 • POK Wyrzy: ul. Dąbrowszczaków 58, tel.: (032) 326-83-80 • Bankofon: (032) 32-48-313

www.bstychy.com.pl